ANDRZEJ MISZTAL

ur. 1964; Lublin

Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, fotografia, sklepy fotograficzne

Sklepy fotograficzne to inna historia

Sklepy fotograficzne to jest inna historia. W końcówce lat 70. [jeden mieścił się] na ulicy [Hugona] Kołłątaja. W kamienicy, która już nie istnieje –uległa zawaleniu. Obecnie w tym miejscu wybudowano McDonald. Na parterze obok był również sklep myśliwski. Drugi sklep [fotograficzny znajdował się] na ulicy Lubartowskiej, przy skrzyżowaniu z ulicą Ruską. [Funkcjonował również punkt] Fotooptyki na Krakowskim Przedmieściu. Sprzedawano [tam] również okulary i szkła optyczne. Obecnie w tym miejscu jest kawiarnia Vanilla.

W późniejszych czasach, w latach 80. (po stanie wojennym), sklep fotograficzny był w dawnym Domu Sportu (obecnie salon Plusa). Na parterze [stały] bardzo długie stoiska. Pamiętam, [jak] staliśmy w kolejce za papierem barwnym. Aby kupić paczkę (sto kartek) papieru barwnego, stało się kilka godzin.

[Ponadto] stoisko [fotograficzne znajdowało się] w [Powszechnym] Domu Towarowym „Centrum" na parterze. Zaraz po lewej stronie, wchodząc od Krakowskiego Przedmieścia. Chodziliśmy tam jako uczniowie popatrzeć na aparaty, których nie mogliśmy sobie kupić, ponieważ wtedy nasi rodzice zarabiali w granicach, o ile pamiętam, dwóch i pół tysiąca złotych. [Natomiast] aparat kosztował dwadzieścia cztery tysiące. To jest porównywalne mniej więcej do naszych dzisiejszych zarobków –dobry aparat kosztuje dwadzieścia, trzydzieści tysięcy złotych, więc musimy pracować ponad rok, aby kupić sobie nowy. [Do Centrum] mogliśmy pójść, popatrzeć, pozazdrościć. Oczywiście po pewnym czasie właściwie każdy z nas miał już taki aparat.

Data i miejsce nagrania	2018-04-24, Lublin
Rozmawiał/a	Joanna Majdanik
Redakcja	Maria Buczkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"